

PROTOKÓŁ NR LXII/24 Z SESJI RADY POWIATU TARNOGÓRSKIEGO W DNIU 22 LUTEGO 2024 ROKU

LXII sesja Rady Powiatu Tarnogórskiego rozpoczęła się 22 lutego 2024 roku o godzinie 10.21 w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ul. Karłuszowiec 5.

Udział w niej wzięli radni Powiatu zgodnie z listą obecności (załącznik nr 1) oraz goście zgodnie z listą obecności (załącznik nr 2).

Ad 1

Sesję Rady Powiatu Tarnogórskiego otworzył Przewodniczący Rady Powiatu Przemysław Cichosz. Stwierdził prawomocność obrad – 23 radnych obecnych.

Ad 3

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie protokół z sesji w dniu 30 stycznia 2024 roku.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Protokół z sesji w dniu 30 stycznia 2024 roku został przyjęty.

Ad 2

Przewodniczący Rady Powiatu zapytał czy ktoś chce zgłosić propozycje zmian do porządku obrad.

Kazimierz Gwóźdź Wiceprzewodniczący Komisji ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Porządku Prawnego (KBiOPP) poprosił o wprowadzenie do porządku obrad punktu: „Podjęcie uchwały w sprawie odmowy wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym (druk nr 10/2024)”.

Radny Andrzej Elwart zgłosił wniosek formalny o skreślenie z porządku obrad pkt. 5: „Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2024 rok (druk nr 8/2024)” i dodał: „ze względu na zapis, w którym to 800 tys. zł zabiera się Gminie Krupski Młyn”. Jego zdaniem takie działanie jest „moralnie naganne”. Zapowiedział, że w dzisiejszej sesji wezmą udział przedstawiciele Gminy. Uważa, że sprawa ta powinna zostać przekazana do „dalszej konsultacji” szczególnie z Wójtem. Ponadto powiedział: „żadne nieformalne zgromadzenie wójtów i burmistrzów, mówię nieformalne, bo nie ujęte żadnymi rygorami prawnymi, nie może być sumieniem radnego”.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad jako pkt. 8: „Podjęcie uchwały w sprawie odmowy wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym (druk nr 10/2024)”.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Porządek obrad został zmieniony. Pozostałe punkty otrzymały numery od 9 do 12.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie skreślenie z porządku obrad pkt. 5: „Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2024 rok (druk nr 8/2024)”.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Porządek obrad nie został zmieniony.

W związku z brakiem innych propozycji zmian porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.

3. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Powiatu w dniu 30 stycznia 2024 roku.
4. Podjęcie uchwały w sprawie oceny stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego i przeciwpowodziowego Powiatu Tarnogórskiego w 2023 roku (druk nr 7/2024).
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2024 rok (druk nr 8/2024).
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego na lata 2024-2028 (druk nr 9/2024).
7. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach skargi Małopolskiej Uczelni Państwowej im. rotmistrza Witolda Pileckiego w Oświęcimiu wraz z odpowiedzią na skargę (druk nr 6/2024).
8. Podjęcie uchwały w sprawie odmowy wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym (druk nr 10/2024).
9. Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu i wykonania uchwał Rady Powiatu.
10. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Powiatu z bieżącej działalności.
11. Informacje i komunikaty w sprawach bieżących.
12. Zakończenie sesji.

Ad 4

Adam Lachowicz Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowskich Górach (PSP) przedstawił informację o stanie bezpieczeństwa powiatu w zakresie ochrony przeciwpożarowej i przeciwpowodziowej w 2023 roku. Przedstawiona prezentacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Przybył radny Jarosław Czapla oraz członek Zarządu Powiatu Stanisław Torbus.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do KBiOPP z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Radny Adam Chmiel zapytał czy na terenie powiatu miał miejsce pożar instalacji fotowoltaicznej. Ponadto zapytał jak na dzień dzisiejszy PSP jest przygotowana do gaszenia pożaru samochodu elektrycznego i czy na terenie powiatu palił się taki samochód.

Komendant Powiatowy PSP odpowiedział, że na terenie powiatu zdarzyło się, że paliła się skrzynka zabezpieczająca a nie same panele fotowoltaiczne. Strażacy odbywają szkolenia jak postępować w takich sytuacjach. Istnieją odpowiednie gaśnice, jednak koszt zakupu jednej gaśnicy jest duży, bo wynosi 2,5 tys. zł. Nie posiadają jeszcze takiej gaśnicy ale dysponują środkami pianotwórczymi, którymi taka instalacja w razie potrzeby zostaje pokryta. Następnie powiedział, że jak dotąd na terenie powiatu nie miał miejsca pożar samochodu elektrycznego. Dodał, że w ubiegłym roku zakupili płachty, które służą do przykrycia płonącego samochodu. Po czym omówił postępowanie w tym zakresie. Nie dysponują kontenerem do zatopienia takiego samochodu, najbliższy jest w Krakowie. Pozostaje problem co zrobić ze skażoną wodą. W razie pożaru będą podejmowali działania gaśnicze aby doprowadzić do schłodzenia baterii. Stwierdził, że największym zagrożeniem byłby pożar na parkingu przy lotnisku w Pyrzowicach.

Radny Lucjan Galios zapytał czy wozy strażackie tankują wodę wyłącznie na bazie i z hydrantów czy do celów gaśniczych może być używana deszczówka. Ponadto zapytał czy strażacy mają warunki do ćwiczeń żeby poprawiać sprawność fizyczną. Po czym poprosił o informację na temat

posiadanych przez Komendę dronów i quad'ów oraz zapytał czy taki sprzęt jest wykorzystywany i czy jest przydatny.

Komendant Powiatowy PSP wymienił, które jednostki dysponują quad'ami i dronami oraz omówił kwestię szkoleń w zakresie obsługi dronów.

Ponadto poinformował, że szkoła pożarnicza w Częstochowie dysponuje 4 dużymi dronami wyposażonymi w kamery termowizyjne i czujniki. Gdy tylko jest taka potrzeba, to w krótkim czasie sprzęt ten może być dostarczony na miejsce. Następnie powiedział, że strażacy mają do dyspozycji dobrze wyposażoną siłownię. Pozyskano sponsora na zakup nowej profesjonalnej bieżni. W nowej jednostce również została zaprojektowana duża siłownia. Po czym powiedział, że tankują czystą wodę, bo nikt by nie chciał, żeby gasić pożar mieszkania brudną wodą. Ponadto brudna woda w zbiornikach powodowałaby procesy gnilne, szybkie postępowanie korozji zbiorników i odkładanie się szlamu. Natomiast w ramach prowadzonych działań korzystają z cieków wodnych i zbiorników. Na miejscu zdarzenia korzystają z takiej wody jaka jest dostępna.

Radny Paweł Mrachacz w imieniu KBiOPP podziękował Komendantowi Powiatowemu PSP za współpracę i wyraził uznanie dla pracy strażaków. Stwierdził, że Komendant i jego Zastępca kierują jednostką tak, że wszystko działa „jak w szwajcarskim zegarku”. Po czym podkreślił: „myśmy tyle lat walczyli o powstanie nowej strażnicy”. Na zakończenie życzył wszystkim strażakom zdrowia i wytrwałości.

Komendant Powiatowy PSP podziękował Staroście, Radzie Powiatu i członkom KBiOPP za wsparcie. Po czym powiedział, że podziękowania należą się również strażakom ochotnikom, bez których byłoby „ciężko” prowadzić pewne akcje. Po czym powiedział, że wraz ze swoim Zastępcą starają się kierować Komendą jak najlepiej, bo taka jest ich rola.

Odnosząc się do kwestii budowy nowej strażnicy podkreślił, że nie jest to tylko jego zasługa, bo to jego poprzednicy zabiegali o pozyskanie terenu

i za to należą się podziękowania. Potrzeba było lat pracy żeby doprowadzić do takiego momentu, że rozpoczyna się budowa.

Kazimierz Gwóźdź Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w imieniu członków KBiOPP złożył Komendantowi podziękowania i dodał: „czujemy się spełnieni”. Stwierdził, że od pierwszej kadencji wraz z radnym Pawłem Mrachaczem „walczyli” o powstanie nowej strażnicy. Po czym życzył Komendantowi aby „mądrze i dobrze wybrał wykonawcę” a wszystkim strażakom opieki św. Floriana ich patrona.

Komendant Powiatowy PSP zapewnił, że przekaze podziękowania i życzenia podległym strażakom oraz strażakom ochotnikom.

Przewodniczący Rady Powiatu w imieniu Rady złożył życzenia „tylu powrotów ile wyjazdów” i poprosił o przekazanie podziękowań współpracownikom i strażakom ochotnikom. Ponadto życzył aby budowa nowej strażnicy „szła z górki”.

Komendant Powiatowy PSP poinformował, że zakończenie budowy planowane jest na grudzień 2025 roku.

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował o konieczności dokonania zmiany publikatora tekstu jednolitego ustawy o Państwowej Straży Pożarnej: (tekst jednolity: Dz.U. z 2024r. poz. 127) i poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Uchwała nr LXII/504/2024 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 22 lutego 2024 roku w sprawie oceny stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego i przeciwpowodziowego Powiatu Tarnogórskiego w 2023 roku stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Ad 5

Mariusz Dzwonkowski Skarbnik Powiatu przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2024 rok wraz z autopoprawką (druk nr 8a/2024).

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Komisji Budżetu i Finansów (KBiF) z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały wraz z autopoprawką.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Radny Andrzej Elwart powiedział, że chce zgłosić poprawkę radnego i dodał: „która wykreślałaby ten punkt: wzięcie 800 tys. zł z Gminy Krupski Młyn”.

Krystyna Kosmala Starosta Tarnogórski poprosiła o opinię prawną czy na tym etapie procedowania budżetu poprawka radnego jest możliwa.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Radcy prawnego z pytaniem czy do zmian w budżecie, do tej konkretnej uchwały, może być wprowadzona poprawka radnego.

Łukasz Woćławek Radca prawny odpowiedział, że w jego ocenie nie ma takiej możliwości i wynika to z art. 233 ustawy o finansach publicznych. Zgodnie z tym przepisem inicjatywa w sprawie sporządzenia projektu uchwały budżetowej przysługuje wyłącznie zarządowi jednostki samorządu terytorialnego.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że „musi” przychylić się do opinii Radcy prawnego.

Radny Andrzej Elwart stwierdził: „ja powiem, że czuję się dyskryminowany, to tak nie może być na tej sali. Kiedyś głosowaliśmy autopoprawkę, wzięcie 300 tys. zł nagle na zajazd tam dla autobusów z Radzionkowa, pamiętam to, mam te dokumenty w domu, mogę

dostarczyć. To jest nie tak. A jeżeli nie może być autopoprawki, to składam formalny wniosek o no żeby tego nie głosować, jeżeli w ogóle tak można taki złożyć”.

Przewodniczący Rady Powiatu przypomniał, że taki wniosek już dzisiaj był poddany pod głosowanie i został odrzucony.

Radny Andrzej Elwart odparł: „to autopoprawkę”.

Przewodniczący Rady Powiatu poprosił Radcę prawnego o „jednoznaczną” odpowiedź i dodał: „czy mogę poddać pod głosowanie autopoprawkę dotyczącą zmian w budżecie?”.

Radca prawny odpowiedział: „moim zdaniem nie ma takiej możliwości jeśli chodzi o poprawkę radnego. Tylko i wyłącznie jeśli chodzi o ewentualnie ze strony Zarządu Powiatu zgodnie z tym przepisem, o którym wspomniałem”.

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że nie może poddać pod głosowanie wniosku radnego Andrzeja Elwarta.

Dariusz Wysypoł Wiceprzewodniczący Rady Powiatu powiedział, że kiedy słyszy „o autopoprawce, o próbie zdjęcia tej uchwały”, to „ciarki przechodzą mu po plecach”. Odnosi wrażenie, że radny Andrzej Elwart chyba nie jeździ po drogach powiatowych i nie wie co się na tych drogach po zimie stało. Po czym powiedział, że sytuacja na drogach jest „fatalna” i dobrze, że Starosta wspólnie z burmistrzami i wójtami podjęła inicjatywę i dobrze, że odbyły się spotkania i rozmowy i doszło do porozumienia. Trzeba szybko działać, bo tego oczekują mieszkańcy i doprowadzić do sytuacji, że drogi będą przejezdne. W jego ocenie to, że kwoty zostały podzielone jest bardzo dobrym rozwiązaniem, ponieważ w każdej gminie znajdują się takie miejsca, które natychmiast wymagają interwencji. Zanim rozstrzygną się postępowania w Zarządzie Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach (ZDP), włodarze gmin już będą mogli „załatać” najbardziej pilne dziury, które powodują uszkodzenia pojazdów i stwarzają

zagrożenie dla bezpieczeństwa na drogach. Uważa, że skreślenie z porządku obrad tej uchwały byłoby „wielkim nieporozumieniem”. Dodał: „dla mnie taka inicjatywa jest niezrozumiała”. Te środki na naprawę dróg są niezbędne i trzeba jak najszybciej doprowadzić do stanu żeby zagrożenia na tych drogach zostały usunięte. Następnie zaapelował do Dyrektora ZDP aby dopilnowała żeby prace na drogach odbywały się z jak największą starannością, żeby po kilku tygodniach nie trzeba było „martwić się o to samo”.

Radny Andrzej Elwart podkreślił: „ja nie mówiłem o tym żeby nie łątać dziur tylko nie brać z tego źródła, są inne źródła” i dodał: „nie chodzi o niełatanie dziur, bo są olbrzymie, tylko chodzi o nie to źródło”.

Dariusz Wyspoł Wiceprzewodniczący Rady Powiatu zwrócił uwagę na stan drogi powiatowej ul. św. Wojciecha w Radzionkowie i powiedział, że takich dróg w powiecie jest wiele gdzie są gotowe projekty na bardzo duże kwoty i teraz trzeba szukać środków żeby „ruszyć z tymi projektami”. Dodał: „i teraz te 800 tys. zł, które jest przeznaczone na projekt, myślę, że może poczekać, bo są zadania w każdej części powiatu, na które mamy już gotowe projekty, które musimy zrealizować”.

Radny Piotr Krok powiedział, że również chce nawiązać do kwestii pieniędzy, które były przeznaczone dla gminy Krupski Młyn na projekt układu drogowego. Przypomniał, że w projekcie budżetu Powiatu na 2022 rok zapisano 900 tys. zł z przeznaczeniem na remont ul. Lublinieckiej w Krupskim Młynie. Po czym powiedział: „po dyskusji w komisji infrastruktury, po prośbach samorządowców, komisja zaopiniowała żeby te pieniążki nie poszły na tą ul. Lubliniecką, bo ona nie jest w najgorszym stanie w Krupskim Młynie ale żeby były przeznaczone na projekt. Komisja Budżetu również poparła to i została zrobiona zmiana i w budżecie na 2022 rok, było przeznaczone 900 tys. zł na projekt modernizacji układu drogowego w gminie Krupski Młyn. Nie zostało zrobione nic”. Następnie powiedział, że w 2023 roku te pieniądze zostały „przerolowane”, zostało

obcięte 100 tys. zł i w ubiegłym roku w budżecie było 800 tys. zł na ten sam cel czyli wykonanie projektu. Dodał: „i znowu nie zostało zrobione przez ten czas nic”. Przetarg został ogłoszony ale nie zgłosił się żaden oferent i przetarg został unieważniony. W tym roku znowu ta sama kwota 800 tys. zł została przeznaczona. Po czym stwierdził, że użycie w uzasadnieniu do projektu uchwały zapisu „zmniejszenie planu wydatków” tak naprawdę oznacza „wyzerowanie tego zadania”. Chciałby aby radni byli świadomi, że to oznacza „zlikwidowanie tego zadania”. Po czym powiedział: „kosztem najuboższej Gminy, do której ciągle Rada Powiatu odwrócona jest plecami, będziemy remontować cały powiat”. Stwierdził, że włodarze gmin, którzy chcą przystąpić do tego zadania „chcą podzielić się tym łupem, tymi 800 tys. zł, które zostały wydarte Gminie Krupski Młyn”. Zwrócił uwagę, że Gmina Krupski Młyn nawet nie ma takiej możliwości żeby partycypować w tych kosztach i ciągle liczy na pomoc ze strony ZDP. Nie ma możliwości aby podpisać z Powiatem to porozumienie, bo jest na to za mała. Po czym poprosił aby ubytki na drogach powiatowych w gminie Krupski Młyn zostały wyremontowane siłami ZDP. Jeżeli uchwała zostanie podjęta, to żeby ta część, która przysługuje na drogi powiatowe w gminie Krupski Młyn została przeznaczona do ZDP, bo „pracownicy i służby urzędu w Krupskim Młynie nie są w stanie racjonalnie tych pieniędzy wydać”. ZDP ma w zakresie organizacji przetargu, wyboru oferty „większe doświadczenie i większe przebiecie”.

Kazimierz Gwóźdź Wiceprzewodniczący Rady Powiatu odnosząc się do ul. św. Wojciecha powiedział: „tą drogę należy dzisiaj zamknąć, to się wszystko rozlatuje”. Podkreślił, że cały czas monitorował tą sprawę i Zarząd o tym wie i nawet chcieli dążyć do tego żeby wykonać zadanie etapami. Sytuacja jest trudna ze względu na prowadzoną od 2 lat inwestycję kolejową. Odnosząc się projektu uchwały powiedział, że „to jest potrzebne” i to nie tylko na ul. św. Wojciecha w Radzionkowie ale na pozostałych również, chociaż te pieniądze są „marne, małe”. Po czym

dodał: „my Was bardzo tutaj prosimy, z Radzionkowa, żeby w miarę możliwości podnieść to”. Stwierdził, że „tam się tylko nadaje na gorąco asfalt”. Chodzi o to żeby przetrwać, bo trudno powiedzieć kiedy będzie realizacja zadania, bo wiadomo jaki jest budżet a pieniędzy nie będzie. Po czym powiedział: „bardzo proszę jeszcze raz Zarząd, w imieniu radnych z Radzionkowa, żeby podnieść to na 100%”.

Radny Lucjan Galios odnosząc się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Dariusza Wysypola na temat gotowych projektów powiedział: „nie mamy nic, nie ma żadnych projektów, gdyby te projekty były, to dziś mamy drogę zrobioną do Krupskiego Młyna, do Koszęcina, tylko nie ma tych projektów”. Przypomniał, że gdy w poprzedniej kadencji były prowadzone rozmowy z „Ministrem Adamczykiem” to „Minister” powiedział: „proszę dokumentację na moje biurko”. Środki miały pochodzić „z resztówek z przetargów dużych państwowych” i gdyby wtedy była dokumentacja, to drogi zostałyby zrobione w 100%. Następnie powiedział: „budżet, który jest na drogi, to jest śmiechu warte ale każdy przychwala i udaje. To jest towarzystwo wzajemnej adoracji. Wiemy, że budżet jest nieprawdziwy. Kto broni ten budżet powiatowych dróg? Nikt. Trzeba na oświatę, dajmy na oświatę i tak się kurczy ten budżet”. Przypomniał, że już dawno mówił o tym, że budżet ZDP to tzw. rezerwa, bo jak gdzieś potrzeba środków, to zabiera się z dróg i wszyscy wzajemnie się pocieszają, że będzie lepiej. Uważa, że najważniejsze to nie okłamywać się i powiedzieć prawdę, że „budżet jest źle skrojony” i trzeba się tym zająć „od podstaw”. Budżet tworzony jest na podstawie potrzeb, tylko że jest „byle jak skrojony i ciągle będzie brakowało”. Uważa, że osoby, które sprawują nad tym nadzór nie powinny się godzić na żadne ustępstwa. Jeżeli pieniądz jest zabierany, to musi wrócić. Nie byłoby dzisiaj problemu z Krupskim Młynem czy Kaletami gdyby tak było. Podkreślił, że pierwszą kwestią jaką powinni się zainteresować radni nowej kadencji, są drogi i dodał: „i tych dróg powinni wszyscy radni bronić, nie tylko osoba z Zarządu, która nadzór sprawuje nad tym, wszyscy. Radni powinni

go wspomagać ale on musi się sprzeciwić też a nie wyrażać zgodę. Chociażby cały Zarząd głosował, to ta jedna osoba powinna być przeciw, bo ona jest za drogami”.

Dariusz Wysypoł Wiceprzewodniczący Rady Powiatu powiedział, że chyba nie ma na sali osoby, która nie jest za tym aby środki na naprawy i remonty dróg powiatowych były większe. Środki na ten cel muszą być większe, bo stan dróg powiatowych jest „największą bolączką Powiatu”. Po czym zwrócił się do radnego Lucjana Galiosa słowami: „po tylu latach bycia radnym powinien Pan wiedzieć co to jest budżet, powinien Pan znać zasadę tworzenia budżetu i wiedzieć jakie środki są środkami, które można przeznaczyć na poszczególne elementy i jeżeli Pan chce zdejmować środki z oświaty, jeżeli Pan chce zdejmować, nie wiem, z pomocy społecznej, nie wiem, odbierać straży pożarnej, odbierać środki przeznaczone na domy pomocy społecznej, to są środki dedykowane”. Po czym powiedział: „środki, które pozostają nam w tym budżecie, którymi możemy dysponować, i które możemy przeznaczać na różnego typu inwestycje, są bardzo małe”. Od początku kadencji powtarza, że jeżeli nie zmieni się sposób finansowania powiatów ziemskich, „to te powiaty powinny zostać zlikwidowane”. Przy tym poziomie budżetu, który Powiat może wykorzystać realnie na inwestycje nie da się zrobić niczego. Przypomniał, że na same bieżące naprawy czyli „takie połatanie dróg powiatowych jednowarstwową nakładką” potrzeba 150 mln zł a na kompleksową naprawę dróg potrzebne są „setki milionów złotych”. Następnie wyjaśnił, że mówił o tym, że są gotowe projekty, bo miał na myśli „zdegradowaną drogę w Radzionkowie”, o której mówił Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Gwóźdź, na którą jest gotowy projekt na kwotę 18 mln zł. Dodał: „w każdej części powiatu mamy gotowe projekty na podobne kwoty, które powinniśmy zrealizować”. Po czym poprosił aby radny powiedział skąd te pieniądze mają się znaleźć, skąd radny chciałby je przesunąć i dodał: „proszę ostrożnie z oskarżeniami i ostrożnie z taką demagogią”. Jeżeli coś się

mówi to konkretnie. Przypomniął, że gdy była dyskusja o szpitalu to cały czas powtarzał, że Powiat daje na modernizację szpitala kolejne miliony. Są to ogromne kwoty, które powinny być przeznaczone na inwestycje drogowe, bo tego oczekują mieszkańcy. Dodał: „ale co mieliśmy zrobić, doprowadzić do tego, że szpital zostanie zamknięty? Niestety przesuwamy tą krótką kołderkę jak możemy żeby Powiat funkcjonował jak najlepiej”. Ponadto powiedział: „uważam, że od początku ci, którzy będą tutaj na tej sali zasiadać, powinni jako priorytet ustalić naprawę infrastruktury powiatowej dróg powiatowych”.

Radny Lucjan Galios odnosząc się do wypowiedzi przedmówcy zapytał: „czy Pan z moich ust słyszał o dps-ach, czy z moich ust padł szpital, Pan chyba nie wie o czym gada. Mówię o budżecie na drogi a nie o szpitalach dps-ach, co Pan miesza? Jest budżet, cały czas mówię, budżet na drogi”. Uważa, że gdy budżet zostaje uchwalony, to trzeba go „pilnować i chronić a nie rozmieniać na drobne, na wieżyczki, na inne”. Podkreślił, że nie mówi o szpitalu, bo wie jakie są potrzeby. Mówi o „uczciwości”. Po czym powiedział: „Pan mówi: w każdym rejonie powiatu są dokumentacje. Gdzie są? U Pana są? Może w Radzionkowie macie te dokumentacje ale na pozostałych nie ma. I nie okłamujcie się, bo to jest podstawa działania, budżet musi być uczciwy”. Gdyby były dokumentacje, to „dzisiaj byłoby ćwierć dróg więcej zrobionych z resztówek w 100%”.

Skarbnik Powiatu zwrócił uwagę, że procedowanym projektem uchwały Powiat dokłada do dróg 1,7 mln zł na realizację zadań remontowych. Po czym powiedział, że Powiat ma też inne zadania i „nie da się wszystkiego poświęcić na drogi”. Łącznie na zadania remontowe na drogach w tym roku będzie około 12-13 mln zł.

Starosta Tarnogórski powiedziała, że ma do radnych pytanie czy na pewno są świadomi tego nad czym głosują i przypomniała wniosek radnego Andrzeja Elwarta o zdjęcie z porządku obrad uchwały w sprawie zmian w budżecie. Następnie powiedziała: „gestem Rejtana rozdieracie szaty

i mówicie, że drogi, drogi, drogi, drogi są najważniejsze i ja też się zgadzam z tym". Po czym przeprosiła za emocjonalną wypowiedź ale „czara goryczy” wypowiedziami radnych została przelana. Zapytała czy radni wiedzą za czym głosowali i zwróciła uwagę, że w projekcie uchwały są pieniądze przeznaczone na dotacje dla gmin, żeby szybko i we wszystkich miejscach połatać te największe dziury, bo radni w mediach społecznościowych zachęcają mieszkańców do fotografowania dziur na drogach powiatowych i publikują to żeby pokazać w jakim stanie są te drogi. Dodała: „podejmujemy działania w tym celu żeby skutecznie te pozimowe dziury załatać, żeby poprawić bezpieczeństwo na drogach”. Ponadto tą uchwałą, o której zdjęcie radni wnioskowali Powiat dokłada kwotę 1 480 000 zł do ZDP żeby mógł drogi remontować. Dodała: „ale Państwo nie, Państwo uważacie, że należy przegłosować i zdjąć tą uchwałę z porządku obrad” i zapytała: „to jesteście za robotami na drogach czy jesteście przeciw? Co mam powiedzieć wójtom czy burmistrzom, że z Radzionkowa z jego okręgu za zdjęciem z porządku obrad uchwały, gdzie przesuwamy pieniądze na remonty, głosowało 2 radnych. Ja rozumiem, że tych 2 radnych nie chce tych pieniędzy, ani zwiększenia do ZDP”. Następnie powiedziała, że z okręgu nr 3 za zdjęciem projektu uchwały i „za nieprzekazywaniem pieniędzy na drogi powiatowe” głosuje 3 radnych i dodała: „to proszę Państwa, to może się zastanówmy, czy my podejmujemy jakieś świadome decyzje, czy weszliśmy w kampanię wyborczą i robimy sobie pod publikę pewne rzeczy?”. Po czym powiedziała: „opowiadanie Zarządowi, że bądź czarodziejem i znajdź pieniądze ale takie, na które my się zgodzimy, proszę Państwa etap cudów się właśnie zaczął. Wszyscy, którzy startują do wyborów muszą poszukać tej czarodziejskiej różdżki, dzięki której te pieniądze popłyną Bóg wie jakim strumieniem do budżetu Powiatu”. Następnie przypomniała, że wnioski do „Polskiego Ładu” w sprawie przebudowy układu dróg powiatowych w Krupskim Młynie były składane trzykrotnie: 25 lutego 2022 roku, 11 lipca 2022 roku i 21 lipca 2023 roku. Po czym powiedziała: „ugrupowanie, które było decydującym wtedy mówiło, tak jak i radni z tego

ugrupowania: złożcie wniosek, po naszej stronie są działania żeby te pieniądze przyszły. Przyszły? Bo ja do tej pory jakoś nie zauważyłam tych pieniędzy”. Ponadto powiedziała, że przetargi były ogłaszane ale nie było chętnych na wykonanie projektu. Zwróciła uwagę, że długość dróg powiatowych w Krupskim Młynie wynosi 11 km i 308 m, co w zaokrągleniu stanowi 4% dróg powiatowych. Po czym powiedziała, że teraz Zbrosławice, które mają ponad 80 km mają być pominięte i mają być pominięte wszystkie inne drogi o odpowiednim natężeniu ruchu i dodała: „po to, że mamy zrobić z Krupskiego Młyna, przepraszam bardzo, metropolię, którą Krupski Młyn nigdy nie będzie”. Zaproponowała aby radny zerknął do statystyk, bo teoria, że Krupski Młyn jest najbiedniejszą Gminą jest nieprawdziwa. Po czym powiedziała: „ja Państwu w ubiegłym roku pokazywałam, że gdyby Powiat miał średnie dochody z naszych gmin, jakie w tych gminach są uzyskiwane, a Krupski Młyn ma najwyższe per capita dochody na mieszkańca, to nasz budżet nie powinien być w tym roku, czy w ubiegłym roku, szczycimy się tym, że przekroczyliśmy 300 mln zł, on powinien przekroczyć miliard proszę Państwa, miliard złotych i wtedy mielibyśmy pieniądze na wszystko”. Ponadto powiedziała: „jeżeli Państwo dalej będziecie uprawiać demagogię a głosować za tym żeby koniecznie zdjąć z porządku obrad te uchwały, to ja życzę Państwu naprawdę sukcesów wyborczych i pokazania potem tych umiejętności gospodarowania tymi skromnymi środkami”. Na zakończenie poprosiła radnych o rozwałę i stwierdziła, że w piątym roku kadencji „wypadałoby” żeby każdy radny miał orientację co jako radny powinien robić, jak powinien się zachowywać i „co powinien rozumieć z tego głosowania”.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Uchwała nr LXII/505/2024 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 22 lutego 2024 roku w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2024 rok stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu ogłosił przerwę.

Wznowiono obrady po przerwie.

Ad 6

Skarbnik Powiatu przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego na lata 2024-2028 wraz z autopoprawką (druk nr 9a/2024).

Przewodniczący Rady Powiatu powitał przybyłą na sesję delegację z Gminy Krupski Młyn z Przewodniczącym Rady Gminy na czele. Poinformował, że goście poprosili o umożliwienie im zabrania głosu i będzie taka możliwość w pkt. 11: „Informacje i komunikaty w sprawach bieżących”. Po czym zwrócił się do KBiF z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały wraz z autopoprawką.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Uchwała nr LXII/506/2024 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 22 lutego 2024 roku w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego na lata 2024-2028 stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Ad 7

Przewodniczący Rady Powiatu przedstawił projekt uchwały w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach skargi Małopolskiej Uczelni Państwowej im. rotmistrza Witolda Pileckiego

w Oświęcimiu wraz z odpowiedzią na skargę. Po czym zwrócił się do KBiOPP z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Przewodniczący Rady Powiatu zgłosił autopoprawkę do akapitu drugiego uzasadnienia:

1) jest: „W treści skargi Wojewoda wniósł o:”,

2) powinno być: „W treści skargi Uczelnia wniosła o:”.

Następnie poddał ww. projekt uchwały wraz z autopoprawką pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Uchwała nr LXII/507/2024 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 22 lutego 2024 roku w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach skargi Małopolskiej Uczelni Państwowej im. rotmistrza Witolda Pileckiego w Oświęcimiu wraz z odpowiedzią na skargę stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Ad 8

Kazimierz Gwóźdź Wiceprzewodniczący KBiOPP przedstawił projekt uchwały w sprawie odmowy wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Radcy prawnego o przedstawienie swoich uwag do ww. projektu uchwały.

Radca prawny poinformował, że jego uwagi dotyczyły treści uzasadnienia i zaproponował rozważenie możliwości zmiany w tym zakresie.

Przewodniczący Rady Powiatu doprecyzował, że uwagi Radcy prawnego dotyczyły rozważenia możliwości wykreślenia z uzasadnienia przedostatniego akapitu „jako nadmiernego i zbędnego z punktu widzenia meritum sprawy”.

Paweł Mrachacz Przewodniczący KBiOPP stwierdził, że „ustawa o radnych” wyraźnie mówi kiedy pracodawca może „zwolnić” bez zgody rady pracownika, który pełni mandat radnego. Po czym wymienił: popełnienie przestępstwa i picie alkoholu na terenie zakładu pracy. Dodał: „czy Rektor zna przepisy?”. Uważa, że należy do Rektora napisać pismo. Zastanawia się „o co tu chodzi, co tu jest grane?” i dodał: „Rektor wymusza na nas ...”.

Przewodniczący Rady Powiatu przerwał wypowiedź radnemu i poprosił aby radny „swoje bezpośrednie uwagi odnośnie wiedzy i znajomości prawa zachował dla siebie”.

Starosta Tarnogórski poinformowała, że chce zabrać głos „w kwestii bardziej formalnej”. Zwróciła uwagę, że Rada przed chwilą podjęła uchwałę w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach (WSA) skargi Uczelni wraz z odpowiedzią na skargę. Wykonanie powyższej uchwały powierzono Staroście Tarnogórskiemu zobowiązując do przesłania skargi, odpowiedzi na skargę i akt sprawy do WSA. Dodała: „i to jest wcześniejsza uchwała niż uchwała, która diametralnie zmienia, że tak powiem, to co było przedmiotem skargi”. Poprosiła Radcę prawnego o opinię dodając: „czy my nie mamy jakiejś dwoistości poglądów?” Po czym zapytała: „pod czym się mam podpisać wysyłając za chwilę, czy że Rada była beczynna, czy Rada jednak podjęła uchwałę?”. Stwierdziła, że „ten stan prawny i następstwo uchwał” jest dla niej „nie do końca logiczne i zrozumiałe”.

Przewodniczący Rady Powiatu przypomniał, że procedowany projekt uchwały jest projektem KBiOPP. W jego odczuciu, to co Rada rozpatrywała

wcześniej dotyczy „zdarzeń minionych”. Po czym poprosił o zabranie głosu Radcę prawnego.

Radca prawny odpowiedział: „a propos tej uchwały, to ona ma wymiar taki formalny, ponieważ Rada Powiatu już jakby wcześniej decyzję podjęła w tym zakresie”. Po czym wyjaśnił, że w sytuacji gdy do jakiegokolwiek organu administracji publicznej wpływa skarga, to jest on zobowiązany do tego żeby taką skargę przekazać do sądu administracyjnego.

Nawiązując do wypowiedzi radnego Pawła Mrachacza zwrócił uwagę, że nie ma możliwości podjęcia polemiki z Rektorem Uczelni. Skarga dotyczy bezczynności Rady Powiatu i nie chciałby „rozwijać pod względem prawnym argumentacji, wynika to ze specyfiki tego trybu jeśli chodzi o wyrażanie zgody na rozwiązanie umowy o pracę z radnym”. Dodał: „taka uchwała ma na celu jakby ruch wyprzedzający trochę dlatego, że w przypadku ewentualnego, bo oczywiście nie wiemy jak sąd administracyjny oceni tą sytuację ale gdyby jednak uznał, że miała miejsce bezczynność w tej sprawie Rady Powiatu, to istnieje możliwość wymierzenia jakby grzywny. Taka procedura wynika z przepisów prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi i ewentualne podjęcie takiej uchwały, co zresztą wcześniej już też sugerowane było w treści opinii prawnej, która była sporządzona na potrzeby tej sprawy, jakby jest takim ruchem wyprzedzającym”. Po czym powiedział, że w jego ocenie nie ma znaczenia kolejność podjęcia uchwał. Ewentualne podjęcie tej uchwały, w takim kształcie w jakim została zaproponowana i w takiej kolejności, uważa za prawidłowe.

Radny Paweł Mrachacz powiedział: „ta uchwała może zaskarżyć Rektor teraz”.

Radny Adam Chmiel powiedział, że jego zdaniem nie ma co dyskutować tylko należy „Kolegę radnego obronić”. Stwierdził, że istotne jest to o czym mówił Radca prawny i dodał: „żebyśmy byli w prawie, to znaczy żebyśmy jednak tą uchwałę podjęli, żeby później nie było jakichś tam kar,

grzywien na przyszłą Radę z tytułu, że myśmy nie podjęli". Nie ma co dyskutować, radny jest chroniony i tego należy się trzymać.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Uchwała nr LXII/508/2024 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 22 lutego 2024 roku w sprawie odmowy wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Ad 9

Starosta Tarnogórski przedstawiła sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu i wykonania uchwał Rady Powiatu (załącznik nr 17).

Radny Artur Maligłówka zapytał czy Lasy Państwowe są nadal zainteresowane zakupem nieruchomości w Brynku, czy się wycofały i jak ta sprawa wygląda.

Starosta Tarnogórski odpowiedziała, że tydzień temu w czwartek na zaproszenie nowego Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych uczestniczyła w spotkaniu w siedzibie Dyrekcji w Katowicach. Na spotkaniu została złożona jej propozycja przystąpienia do aktu notarialnego żeby wspólnie z Nadleśnictwem Brynek uznać umowę przedwstępną za „niewiążącą”. Na tą propozycję odpowiedziała, że wykonuje zadania zlecone przez Radę Powiatu. Poinformowała uczestników spotkania, że Rada wyrażała zgodę na zbycie tej nieruchomości i udzielała bonifikat i dopóki Rada nie wyrazi zgody na odstąpienie od tej umowy, to z jej strony taka czynność nie może być wykonana, bo byłoby to działanie na szkodę Powiatu. Po czym powiedziała, że w ww. naradzie uczestniczył Nadleśniczy Nadleśnictwa Brynek i dodała: „odniosłam wrażenie, że nie wszystkie ustalenia między Lasami Państwowymi a Zarządem Powiatu, czy w ogóle Powiatem

Tarnogórskim, były znane Dyrektorowi Regionalnemu w Katowicach". Podtrzymała ustalony i zarezerwowany na 29 lutego na godzinę 10.00 termin na podpisanie aktu notarialnego czyli „zawarcia umowy przyrzeczonej”. Poinformowała, że w momencie gdy Nadleśnictwo Brynek nie stanie do aktu, to Powiat wystąpi do sądu z roszczeniem o zawarcie tej umowy. Rozmawiali o tym, że Powiat będzie dochodził „odszkodowania”. Zostanie określona szkoda jaką poniósł, wynikająca z tego, że zgodnie z umową przedwstępną Powiat był zobowiązany do zmiany klasyfikacji części gruntów, co uniemożliwia Powiatowi sprzedaż tej nieruchomości innemu nabywcy niż Lasy Państwowe. Dodała: „Dyrektor Generalny dopytywał jaki jest rozmiar tej szkody. Powiedzieliśmy, że na pewno bardzo wysoki dlatego, że jeżeli faktycznie do zawarcia umowy przyrzeczonej nie dojdzie, to powołamy biegłego rzeczoznawcę majątkowego, który określi ten rozmiar tej szkody”. Ponadto powiedziała, że zażartowała sobie mówiąc, że „żeby się przypadkiem nie okazało, że rozmiar tej szkody przekracza kwotę, za którą Lasy to mają kupić”. Po czym omówiła to zagadnienie dodając, że wyrównanie szkody „będzie na pewno wielomilionowe”. Ponadto powiedziała, że jeżeli druga strona nie pojawi się w ustalonym dniu w kancelarii notarialnej, to procedura jest taka, że „notariusz sporządza protokół” i to otwiera drogę Powiatowi do działań przed sądem „i pewnie jakieś czynności do końca tej kadencji będą się pojawiać”.

Ad 10

Przewodniczący Rady Powiatu przedstawił sprawozdanie z bieżącej działalności (załącznik nr 18).

Ad 11

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że kolejna sesja została zaplanowana na 26 marca 2024 roku. Po czym przypomniał o obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego na 2 miesiące przed upływem

kadencji oraz oświadczenia majątkowego za 2023 rok. Następnie udzielił głosu osobom wchodzącym w skład delegacji z Gminy Krupski Młyn.

Artur Dawydzik Przewodniczący Rady Gminy Krupski Młyn powiedział, że nie dano mu możliwości zabrania głosu przed głosowaniem nad „uszczipieniem” budżetu o kwotę 800 tys. zł i stwierdził, że odbyło się coś o czym mówi się „o nas bez nas”. Następnie powiedział, że w przedmiotowej sprawie zostało wysłane pismo z Urzędu Gminy, pod którym podpisała się praktycznie cała Rada, bo odbyło się posiedzenie wspólne komisji, na którym „projekt przedstawiony przez Radę Powiatu czy przez Starostwo” został zaopiniowany negatywnie, bo nie zgadzają się z odebraniem im 800 tys. zł. Przypomniął, że na „spotkaniu” Starosta „zagwarantowała”, że te 800 tys. zł będzie przeznaczone na projekt dotyczący układu drogowego w Krupskim Młynie. Po czym powiedział, że Krupski Młyn nie jest dużą gminą, bo liczy około 3 000 mieszkańców. Drogi są w takim stanie, że na odcinku około 100 m naliczył 100 dziur. Stwierdził, że to „nie przyciąga ani turystyki, ani przemysłu, ani niczego”. Chcieliby nastawić się na turystykę ale kto będzie chciał przyjechać narażając się na uszkodzenie samochodu. Uważa, że tym problemem powinien zająć się Powiat a nie przekazywać go w ręce Gmin. Gmina Krupski Młyn nie ma przedsiębiorstwa komunalnego ze względu na mały budżet. To, że na jednego mieszkańca przypada bardzo duża kwota, to „nie jest też odzwierciedleniem tego, że te pieniądze rzeczywiście istnieją”. Zwrócił uwagę na wzrost kosztów i jako przykład podał oświatę, do której Gmina musi dopłacać. Następnie powiedział, że kwota 800 tys. zł miała być przeznaczona na „dokumentację projektową z podziałem na zadania częściowe” i dodał: „bo gdyby był projekt, to tą drogę moglibyśmy mieć wykonywaną choćby w tym roku czy w zeszłym roku, bo pieniądze znalazły się czy znaleźliśmy te pieniądze”. Cały czas działają „nie tylko na forum powiatu, ale i województwa ale też i ministerstw”. Ale co z tego jak nie ma projektu. Od 15 lat pełni mandat radnego i od 15 lat nie ma projektu na drogę, która jest drogą ważną, bo na terenie gminy

produkuje się m.in. materiały wybuchowe. Ponownie powiedział, że chcą się rozwijać pod względem turystycznym i dodał: „ale Państwo tą decyzją dzisiaj, po części, odcięli nam drogę do tego rozwoju”. Następnie powiedział, że ze względu na stan techniczny dróg powiatowych zwraca się ponownie o pilne wykonanie remontów dróg powiatowych na terenie gminy. Obecnie drogi powiatowe stanowią zagrożenie dla wszystkich użytkowników tych dróg. Poprosił aby jeszcze raz pochylić się nad problemem i znaleźć środki na dokumentację projektową. Następnie zwrócił uwagę, że nie ma żadnego planu dotyczącego remontu dróg powiatowych. Gdyby wiedział, że ta droga zostanie za kilka lat wykonana, to by dzisiaj nie przychodził. Nie powinno się to odbywać w ten sposób, że „jednemu się zabiera żeby drugiemu dać”. Po czym zapytał: „to po co nam Zarząd Dróg Powiatowych jak on nie ma planu? Zastanówcie się Państwo, jak można dalej takie coś utrzymywać?”. Stwierdził, że okłamuje się mieszkańców a przed wyborami uprawia się „populizm”. Następnie powiedział: „proszę jeszcze jeżeli jest możliwość, na pewno będzie możliwość o umieszczenie w budżecie Powiatu pieniędzy na dokumentację projektową z podziałem na zadania częściowe”. Po czym powiedział, że ta droga przez 15 lat już dawno byłaby zrobiona ale nie ma i nie było współpracy z ZDP.

Andrzej Janus sołtys Sołectwa Potępa i radny Gminy Krupski Młyn powiedział: „to co się stało na tej sali, na naszych oczach, jako nawet mieszkańców gminy Krupski Młyn, ja bym to nazwał krótko, to jest skandal, skandal i jeszcze raz skandal”. Przypomniał, że Starosta „była na Radzie Gminy Krupski Młyn i mówiła o pieniądzach, o tych 800 tys. zł do kamer”. Stwierdził, że Starosta najpierw mówiła: „tak macie Państwo zagwarantowane te 800 tys. zł”, po czym Wójt Gminy otrzymał pismo, z którego wynikało, że te pieniądze się zabiera. Następnie zwrócił uwagę na zły stan techniczny mostu i przypomniał wypadek śmiertelny jaki miał miejsce rok temu. Przypomniał, że były pisane wnioski o zabezpieczenie krawędzi tego mostu i zwrócił się do radnych słowami: „szanowni Państwo

opamiętajcie się, opamiętajcie się zanim nie jest za późno. Proszę Was jako radny i Przewodniczący Komisji pozwólcie tej Gminie się rozwijać, znajdźcie te pieniądze, oddajcie te 800 tys. zł na projekt, bo żeby pozyskać jakiegokolwiek środki, to my musimy mieć dokumentację". Po czym podziękował radnym Lucjanowi Galiosowi i Piotrowi Krokowi, że mają odwagę o tym głośno mówić i „to nie jest propaganda wyborcza, to są fakty". Zapytał co jeszcze może przekonać radnych, że „jest konieczność zrobienia tej drogi", czy śmierć ludzi nie jest argumentem. Zaapelował żeby radni odwołali się do swoich sumień, bo to co dzisiaj zrobili Gminie Krupski Młyn nie zostanie zapomniane. Następnie powiedział: „będzie Rada Gminy we wtorek, złożę wniosek i my wyjdziemy na ulice i to główne ulice, zastawimy jako mieszkańcy, nie przejedzie tam nikt, będziemy protestować do skutku aż ktoś zrozumie, że nastąpiła śmierć dwóch młodych osób". Po czym powiedział, że w miejscowości Wesola jest „dziura na dziurze", nie można przejechać nawet rowerem. Po czym zaapelował do Przewodniczącego Rady Powiatu słowami: „niech Pan pilnuje jeszcze zanim nie jest za późno tego aby te środki wróciły do Gminy Krupski Młyn".

Waldemar Nowak Sołtys Sołectwa Krupski Młyn powiedział, że gdy powstało Sołectwo Krupski Młyn, to mieszkańcy zobowiązali go jako Sołtysa żeby zadbał o bezpieczeństwo na drogach. W 2022 roku wysłał pisma do „Ministerstwa Infrastruktury", Wojewody, Powiatu oraz Posłów na Sejm RP czyli do wszystkich tych, którzy mogliby pomóc zakończyć sprawę dróg powiatowych przebiegających przez teren gminy Krupski Młyn. Temat ten jest poruszany od ponad 20 lat i nic się nie poprawia a wręcz jest gorzej. Od „Ministra Infrastruktury" otrzymał odpowiedź, że „będzie plan, będzie projekt, będą pieniądze". Dodał: „myśmy zaufali Wam, myśmy zaufali. Wojewoda to samo powiedział, kto odpowiada? Zarząd Powiatu. Mam to na piśmie". Gdy Starosta przyjechała na sesję Rady Gminy, to pojawiła się „iskierka nadziei", bo powiedziała, że są pieniądze. Najpierw była to kwota 900 tys. zł a potem dowiedział się

od radnego Powiatu, że jest tylko 800 tys. zł. Mimo wszystko miał jeszcze nadzieję. Dodał: „ale jak dwa razy były przetargi i nie było oferentów, no to stwierdziłem no to już jest ukartowane, to następny przetarg też nie będzie żadnego oferenta. Jeżeli za 900 tys. zł nie było, to za 800 tys. zł ktoś się znajdzie?”. Myślał, że mieszkańcy gminy Krupski Młyn są mieszkańcami Powiatu ale Zarząd Powiatu pozostawił ich, bo są daleko i mają sobie sami „rządzić”. Ponadto powiedział, że pisma wystosował również do władz Powiatu Lublinieckiego i Strzeleckiego. Z Powiatu Lublinieckiego otrzymał odpowiedź, że w tym roku zajmą się sprawą. Następnie zwrócił uwagę na zagrożenie wynikające z przewożenia tą drogą materiałów wybuchowych oraz wydłużającego się czasu dojazdu służb ratowniczych. Po czym powiedział: „my naprawdę nie chcemy więcej od Was, tylko pomóżcie nam, nie zostawiajcie nas bez tej pomocy”. Stwierdził, że zabranie dzisiaj tych 800 tys. zł, to tak jakby ktoś odebrał im „tlen potrzebny do życia”. Zapytał co ma powiedzieć mieszkańcom i tym wszystkim, którzy dojeżdżają do pracy do Krupskiego Młyna. Nie liczą już na rozwój gospodarczy, mogą postawić jedynie na turystykę. Następnie powiedział, że Wojewoda oraz „Minister Infrastruktury” wskazali, że zgodnie z art. 19 ust. 2 pkt 3 ustawy o drogach publicznych „zarządcą dróg powiatowych jest zarząd powiatu” i tylko tyle chciał powiedzieć. Po czym przypomniał, że Starosta mówi, że „ktoś tu prowadzi politykę wyborczą” i dodał: „ja myślę, że Zarząd prowadzi, bo niestety to tak wygląda, że bardzo dziwnie, że od 1 marca do 30 czerwca Gminy mają przejąć we władanie remont tych dróg powiatowych a po tym okresie wraca to do Zarządu Dróg w Tarnowskich Górach”.

Przewodniczący Rady Powiatu podziękował za przedstawienie stanowiska przedstawicielom Gminy Krupski Młyn.

Radny Paweł Mrachacz zawnioskował o wykonanie tableau i wspólnego zdjęcia radnych oraz zakup „pamiątek” w związku z końcem kadencji.

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, że przemyśli temat.

Ad 12

Wobec wyczerpania porządku obrad o godzinie 14.02 Przewodniczący Rady Powiatu zamknął LXII sesję Rady Powiatu.

Przewodniczący Rady Powiatu

(-) Przemysław Cichosz